

KURIER POLSKI

Rok II

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmówca dla publiczności 19-02
Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12

Środa, dnia 27 listopada 1946 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
Konta PKO „ZRYW” Nr. VI-135 PKO IKP Nr. VI-140
Konta Bieżącej Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Nr 323

Gen. Eisenhower kandydatem

Szefem sztabu zostałby prawdopodobnie generał Omar Bradley

NOWY JORK (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w społeczeństwie amerykańskim rozpowszechniony jest pogląd, iż gen. Eisenhower wysunie swą kandydaturę na prezydenta Sta-

na prezydenta USA?

nów Zjednoczonych w przyszłych wyborach w 1948 roku. Koła wojskowe, zbliżone do gen. Eisenhowera, oświadczają, że ma on zamiar zrezygnować ze stanowiska szefa sztabu generalnego armii amerykańskiej i wysunąć na swe miejsce gen. Omara Bradley'a. Drugim faktem wskazującym na to, że gen. Eisenhower zamierza prawdopodobnie poświęcić się karierze politycznej, jest jego niedawne wystąpienie na kongresie związków przemysłowych (CIO). Dotychczas generał podkreślał z naciskiem, że nie chce się polityką zajmować i nigdy nie przemawiał na zebraniach politycznych.

Stan wyjątkowy w stanie New York

NOWY JORK (dr). W 21 stanach Ameryki Północnej panuje z powodu strajku górników częściowe zamknięcie. W Stanie New York ogłoszono stan wyjątkowy.

Strajk górników amerykańskich paraliżuje życie w Ameryce i... Europie

KOPENHAGA (Obsł. wł.). Pierwszym krajem europejskim, który odczuł już skutki strajku górników amerykańskich — jest Dania. Zapowiedziano już, że począwszy od środy zużycie gazu zmniejszone zostanie o 30 proc. Jeśli transporty węgla nie nadejdą, należy się liczyć z poważnymi ograniczeniami w dostawie prądu i środków komunika-

cyjnych. — Jak donoszą z Waszyngtonu w związku ze strajkiem górników, rozważana jest możliwość zamknięcia szkół i internatów. Jeśli chodzi o przywódcę zw. zawodowego górników — Lewisa — to możliwe jest, że władze amerykańskie zaniechają wytoczenia mu sprawy sądowej.

Szczegóły akcji ratowniczej samolotu „Dakota”

50 stóp od przepaści. Lądowanie samolotów na lodowcu. Alpinisci i spadochroniarze w akcji

BERLIN (Obsł. wł.). Wszyscy uratowani pasażerowie samolotu amerykańskiego „Dakota”, który rozbił się w Alpach szwajcarskich, przewiezieni zostali już pociągami sanitarnymi do Monachium. Jak opowiadają rozbitek, samolot zatrzymał się na lodowcu w odległości zaledwie 50 stóp od głębokiej przepaści. Byli blisko niechybnej śmierci.

Akcja ratownicza przeprowadzona

była nadzwyczaj sprawnie. Aparaty lądowały bezpośrednio na lodowcu, zabierając rozbitek. W akcji poza lotnictwem szwajcarskim, udział wzięły amerykańskie grupy spadochroniarzy, oraz alpinisci francuscy i włoscy.

Z Nowego Jorku do Paryża odleciał specjalny samolot z lekarstwami dla rozbitek.

Samoloty greckie ostrzeliwały strażnice jugosłowiańskie

BELGRAD (PAP). W związku z drugą notą protestacyjną rządu jugosłowiańskiego do Grecji w sprawie przelotów samolotów, agencja Tanjug donosi, że w dniach 20, 21 i 22 bm. wojenne samoloty greckie naruszyły kilkakrotnie granicę Jugosławii w rejonie Krsz i Chuma. 20 listopada 2 samoloty greckie ostrzeliwały na tym odcinku z broni maszynowej strażnice jugosłowiańskie.

50-lecie urodzin premiera Gottwalda

PRAGA (PAP). Premier Czechosłowacji Gottwald otrzymał z okazji 50-lecia urodzin liczne depeche gratulacyjne z kraju i od partii komunistycznych państw zaprzyjaźnionych. W imieniu PPR depeche gratulacyjną wysłał wicepremier Gomułka.

Newralgiczny punkt Europy



Nie jest już dziś dla nikogo tajemnicą, że główną trudnością w uregulowaniu stosunków europejskich i zawarciu traktatu pokojowego z Włochami, to sprawa statutu Wolnego Miasta Triestu i granicy włosko-jugosłowiańskiej. Zasadniczo Konferencja Pokojowa w Paryżu przyjęła wypracowaną większością 3/4 głosów kompromisowy plan francuski, jednak — jak oświadczył na Konferencji delegat Jugosławii Kardell — Jugosławia nie zgadza się na wyznaczoną linię graniczną i traktatu pokojowego z Włochami nie podpisze. Trudności w uzgodnieniu stanowiska wielkich mocarstw w tej sprawie wypłynęły obecnie znów na posiedzeniu Rady 4 Ministrów i sprawa granic, jak i przyszłości Triestu w dalszym ciągu nie rusza z miejsca. Całą nadzieję pokłada się więc obecnie w bezpośrednich rozmowach włosko-jugosłowiańskich, które obecnie toczą się w Nowym Jorku między jugosłowiańskim ministrem spraw zagr. Simiczem, a ambasadorem włoskim w Moskwie.

Oto posterunek amerykański na włosko-jugosłowiańskiej linii demarkacyjnej Morgana z widokiem na dolinę, w której koncentrują się zainteresowania nie tylko Włoch i Jugosławii, ale... i Austrii

Epilog „rebelii” stu labourzystów

Zajmie się nimi Kom. Wyk. Partii Pracy

LONDYN (PAP). Komitet wykonawczy angielskiej Partii Pracy odbędzie w środę walne posiedzenie, na którym omawiana będzie sprawa wyłamania się z dyscypli-

Akcja rządu egipskiego przeciw demonstrantom w Kairze

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Kairu, rozruchy studentów trwają tam w dalszym ciągu. Demonstranci podpalili znów 2 tramwaje i obrzucili policję kamieniami. Władze starają się opanować sytuację, ściągając do stolicy posiłki wojskowe.

Sir John Boy Orr przybędzie do Polski

PRAGA (Obsł. wł.). Bawiący w Czechosłowacji przewodniczący komisji dla spraw żywnościowych przy ONZ — sir John Boy Orr, odwiedził zniszczoną przez Niemców wieś Lidice. Z Czechosłowacji gość amerykański uda się do Polski.

Napężenie stosunków w Persji

LONDYN (Obsł. wł.). Z Teheranu donoszą o nowym napężeniu sytuacji między rządem centralnym Persji i Azerbejdżanem. W Azerbejdżanie pomawia się premiera perskiego, o stwarzanie warunków wojny domowej i chęć narzucenia mieszkańcom Azerbejdżanu dyktatury.

Produkcja stali i węgla w Niemczech

Dzienna produkcja węgla w Zagłębiu Saary wynosiła w ostatnim czasie 30.500 ton, czyli 66% wydobycia przedwojennego. Tymczasem w Zagłębiu Ruhry dzienną eksploatacja 192 tys. ton osiągnięto zaledwie 45% produkcji przedwojennej.

Nowa „Biała Księga”

CITTA DEL VATICANO. — Obsł. wł. — W.). Sfery, zbliżone do Stolicy Apostolskiej sygnalizują, że w niedługim czasie ma się ukazać nowa „Biała Księga”.

Ma ona zawierać dokumenty, odnoszące się do działalności dyplomatycznej Kościoła katolickiego na terenie Włoch w czasie okupacji hitlerowskiej.

Wspomniane wydawnictwo ma nosić charakterystyczny tytuł: „Ostatnie dni pewnego reżimu”.

Wydawcą tej nowej „Białej Księgi” będzie jeden z najwybitniejszych członków kolegium kardynalskiego, J. Emin. ks. kardynał dr Ildefons Schuster, arcybiskup mediolański.

Aktualne refleksje

Obejrząc u nas i w innych krajach życie społeczne i polityczne teraz czy też przed wojną, słyszy się i czyta, że taka to partia broni interesów tej czy innej grupy społecznej i występuje w imieniu takiego czy innego stanu. Prawie każda agitacja wyborcza daje okazję każdej partii do wysuwania na czoło swych argumentów dobra tej czy innej klasy społecznej. Hasła takie czyta się nie tylko w piśmie i na plakatach wyborczych, ale słyszy się na wiecach, zebraniach i przy wszystkich innych okazjach. Słyszysz się, że każda grupa społeczna powinna organizować swoją partię i do tej, a nie innej partii powinni należeć ludzie z tej grupy.

Jeżeli zastanowimy się nad tym i zapytamy dla czego tak ma być, nasuwa się szereg wątpliwości i zastrzeżeń. Powstaje pytanie, przed kim właściwie mamy się bronić? Czy partia nie stawia sobie wyższych zadań, niż dobro jednej grupy społecznej? Co to jest partia, jakie są jej zadania i cele? Czy wszystkie partie nie mają wspólnego celu? Czy przez rozwój państwa nie dochodzi się do wspólnego dobra jego obywateli?

Partie różnią się między sobą programem politycznym, to znaczy sposobem z pomocą którego dążą do celu. Czyż ostatnia wojna nie nauczyła nas, czym jest dla każdej jednostki własne państwo i co oznacza dla każdego z nas słabość państwa i jego upadek?

Do tego, że partia ma cel wyższy, aniżeli obronę interesów grupowych, nie umiemy się jeszcze przekonać, chociaż wiemy, że dla obrony interesów pewnych grup, zawodów i ich reprezentacji istnieją związki zawodowe, partia zaś ma za zadanie ustalenie form ustrojowych państwa dla wszystkich jego obywateli. Program każdej partii winien obejmować całokształt życia narodu, bo żadna z grup nie może istnieć i rozwijać się w oddzieleniu od pozostałych części społeczeństwa.

Stronnictwo Pracy przyjmuje tę prawdę, jako naczelną zasadę swego programu i dlatego uważa się za stronnictwo reprezentujące wszystkie warstwy społeczne. Chce służyć państwu, ale różni się ono od innych partii stosunkiem do istotnych zagadnień naszego życia.

Jeden z posłów do Krajowej Rady Narodowej oświadczył w swoim czasie, że niepopularny w Polsce jest ten, kto głosi konieczność ofiarnej pracy dla państwa, a popularny ten, kto broni obywatela przed państwem. Żle jest, że tak jest. Dobro państwa jest wspólną naszą własnością. W interesie państwa leży dobro jego obywateli.

Za jeden z głównych celów swego istnienia partia winna uznać wychowanie człowieka. Wychowanie głoszące hasła egoistyczne, hasła ciasnego materializmu — jest szkodliwe. Partia, chcąc spełnić zadanie, musi wychować społeczeństwo w duchu składania ofiar z dobra własnego — na rzecz dobra ogólnego.

